

36-12321

Modane 21/12/81.

Ekscelencjo,

jeśli piszę do Was teraz, to dlatego, że chcę Wam okazać moje wsparcie. Rzeczywiście, w naszej rodzinie byliśmy bardzo zaskoczeni i zszokowani wydarzeniami, które mają miejsce w Polsce. Wspieramy i będziemy Was wspierać w modlitwie. Przekażcie Polakom, że wielu Francuzów zmanifestowało poparcie dla Waszego kraju. My, modląc się, mamy nadzieję, że Wam pomożemy. Wiedźcie, że świat o Was nie zapomniał. Młodzi francuscy chrześcijanie noszą żałobną szarfę z wypisanym na niej słowem:

„SOLIDARNOSĆ”

My wszyscy pozostali, Wasi bracia w Chrystusie, odczuwamy wielkie poruszenie z powodu tego, co się u Was dzieje. Jestem zbyt młody, aby konkretnie Was wspierać; mam tylko czternaście lat. A zatem to, co robię, nie jest mniej ważne, modłę się do naszego Pana, Najświętszej Maryi Panny, matki Boga i naszej matki, aby Wam wszystkim pomogła. Niech nasi współobywatele wiedzą, że światowe organizacje takie jak Czerwony Krzyż, podejmują konkretne działania dla Was i dla nas; ponieważ pomagając naszym polskim braciom, organizacje te pomagają nam, zwalniając nas z bardzo ciężkiej zapłaty.

Modlimy się za Was najczęściej jak to możliwe. Chciałbym móc przynieść Wam Ducha naszego Boga, ale poprzestaję na tym liście.

Zawierzamy wraz z Wami Polskę Bogu, Ojcu tak wszechmocnemu oraz naszej Matce Boskiej Częstochowskiej, Matce Boga.

Nie traćcie odwagi polscy bracia.

C. Jalahert

C. Jalahert

22 rue de la Charmette

73500 Modane

Francja